

Sygn. akt III Ca 884/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Tatarczyk (spr.)

Sędzia SO Krystyna Hadryś

Sędzia SO Barbara Konińska

Protokolant Renata Krzysteczko

po rozpoznaniu w dniu 19 sierpnia 2015 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 4 marca 2015 r., sygn. akt I C 936/14

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1 i 2 w ten sposób, że świadczenie zasądzone w punkcie 1 w kwocie 500 złotych podwyższa do kwoty 8.260,56 (osiem tysięcy dwieście sześćdziesiąt 56/100) złotych;

b) w punkcie 3 w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.266,68 (dwa tysiące dwieście sześćdziesiąt sześć 68/100) złotych z tytułu kosztów procesu;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 989 (dziewięćset osiemdziesiąt dziewięć) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Barbara Konińska SSO Tomasz Tatarczyk SSO Krystyna Hadryś

Sygn. akt III Ca 884/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 4 marca 2015 roku Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 grudnia 2013 roku, oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od powódki na rzecz pozwanego 1217 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu. Sąd ustalił, że w dniu 11 grudnia 2013 roku miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uszkodzony został samochód osobowy A. (...) stanowiący własność D. S.. Sprawca kolizji prowadził pojazd objęty umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, która zawarta została z pozwanym towarzystwem. Pismem z 27 grudnia 2013 roku pozwany poinformował poszkodowaną o przyznaniu odszkodowania w kwocie 9600 zł wyliczając je jako różnicę pomiędzy wartością pojazdu w chwili zdarzenia i wartością pojazdu

w stanie uszkodzonym wobec uznania, że koszty naprawy pojazdu przewyższają jego wartość. Umową cesji z 20 stycznia 2014 roku D. S. przeniosła na powódkę wierzytelność z tytułu szkody w pojeździe. Pismem z 22 kwietnia 2014 roku powódka wezwała pozwanego do zapłaty uzupełniającego odszkodowania. Koszt naprawy pojazdu wyniósłby nie mniej niż 17.915,58 zł przy przyjęciu stawki za roboczogodzinę w kwocie 90 zł. W autoryzowanym serwisie koszt naprawy byłby o około 1900 zł wyższy. Wartość pojazdu w chwili zdarzenia wynosiła 18.700 zł, w stanie uszkodzonym pojazd warty był 8.600 zł. Samochód D. S. został naprawiony. Ustalen co do kosztów naprawy pojazdu, jego wartości w stanie nieuszkodzonym i przy uwzględnieniu szkód powstałych w zdarzeniu ustalił Sąd w oparciu o opinię biegłego z zakresu techniki (...), którą uznał za miarodajną. Jako podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego wskazał Sąd art. 822 § 1 k.c. Przywołał regulację art. 363 k.c. określającego sposób naprawienia szkody. Wywiódł, że przysługujące poszkodowanemu według tego przepisu prawo wyboru sposobu naprawienia szkody podlega ograniczeniu w sytuacji, gdy koszty naprawy przewyższają wartość uszkodzonej rzeczy. Poszkodowany ma prawo do odszkodowania pozwalającego na naprawę pojazdu w autoryzowanym serwisie przy wykorzystaniu oryginalnych części zamiennych. Mimo, iż ustalony koszt naprawy pojazdu D. S. był niższy od jego wartości w stanie nieuszkodzonym uznał za zasadne obliczenie odszkodowania tzw. metodą kasacyjną. Podkreślił bowiem, że określony przez biegłego koszt przywrócenia stanu poprzedniego pojazdu jest szacunkowy. Przyjęcie zaś wyższej stawki za roboczogodzinę, usprawiedliwione w realiach funkcjonujących na rynku cen usług oraz założenie, że podczas realizacji usługi wyniknąć może potrzeba dodatkowych prac naprawczych, nieuwzględnionych w kosztorysie biegłego uzasadnia wnioski, że koszt restytucji naturalnej przewyższa wartość pojazdu, co czyni naprawę nieopłacalną. Zasądzeniu odszkodowania odpowiadającego kosztom przywrócenia stanu poprzedniego pojazdu sprzeciwiał się fakt, że powódka nie przedstawiła dowodów dokumentujących poniesienie kosztów naprawy. Ponieważ odszkodowanie ustalone przez Sąd metodą kasacyjną przewyższało o 500 zł świadczenie już wypłacone w postępowaniu likwidacyjnym, kwota ta podlegała zasądzeniu. O odsetkach orzekł Sąd w oparciu o art. 481 § 1 i 2 k.c. zasądzając je zgodnie z żądaniem pozwu od dnia wydania przez pozwanego decyzji w sprawie odszkodowania. O kosztach procesu rozstrzygnął po myśli art. 100 k.p.c.

W apelacji powódka zarzuciła naruszenie prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie, że w sytuacji, gdy koszt naprawy pojazdu określony przez biegłego nie przewyższał wartości pojazdu w stanie sprzed wypadku szkodę należało rozliczyć metodą kasacyjną, naruszenie prawa materialnego – art. 822 w związku z art. 415 k.c. przez przyznanie odszkodowania niższego od poniesionej szkody. W oparciu o te zarzuty skarżąca domagała się zmiany wyroku przez zasądzenie od pozwanego kwoty 8260,56 zł w miejsce zasądzonej kwoty 500 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 27 grudnia 2013 roku, zwrotu kosztów postępowania w obu instancjach, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

W sprawie jest poza sporem, że pozwanego obciążał obowiązek naprawienia szkody powstałej wskutek uszkodzenia w kolizji drogowej samochodu D. S..

Ponieważ pozwany odpowiada za szkodę w związku z zawartą ze sprawcą szkody umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, stosownie do art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych jest zobowiązany do wypłaty odszkodowania pieniężnego. Odszkodowanie to ma wyrównać uszczerbek w sferze majątkowej poszkodowanego, jaki powstał w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę.

Stanowiska stron różniły się, jak idzie o określenie wysokości należnego powódce odszkodowania pieniężnego. Powódka bowiem uważała, że należna jej jako nabywcy wierzytelności z tytułu szkody w pojeździe suma powinna odpowiadać kosztom przywrócenia tego pojazdu do stanu poprzedniego, pozwany zaś utrzymywał, że wysokość

odszkodowania należy ustalić tzw. metodą kasacyjną, tj. jako różnicę pomiędzy wartością samochodu przed powstaniem szkody, a wartością samochodu w stanie uszkodzonym.

Jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody obciąża pozwanego ogólny obowiązek naprawienia szkody przez zapłatę poszkodowanemu sumy pieniężnej, która odpowiadać będzie wysokości szkody ustalonej w sposób przewidziany prawem (art. 363 i 361 k.c.), zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania.

Zadaniem biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej, któremu powierzono w sprawie opracowanie opinii, było określenie wysokości szkody w pojeździe, wartości pojazdu w stanie przed kolizją, wyjaśnienie, czy wykorzystanie do naprawy pojazdu nowych oryginalnych części zamiennych spowoduje, że po dokonaniu naprawy pojazd będzie miał większą wartość aniżeli przed powstaniem szkody. Biegły w opinii określił koszt naprawy samochodu, podał, że przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody przy zastosowaniu nowych oryginalnych części zamiennych nie spowoduje zwiększenia wartości pojazdu, nadto określił wartość samochodu w stanie przed szkodą i w stanie uszkodzonym.

W oparciu o ustalenia w przedmiocie wartości pojazdu i kosztów naprawy rzeczą Sądu Rejonowego było dokonanie miarodajnej oceny, czy ekonomicznie opłacalna jest naprawa uszkodzonego samochodu.

Chodziło wszak w tym wypadku o prawidłowe zastosowanie prawa materialnego wskazującego, kiedy poszkodowanemu przysługuje wybór sposobu naprawienia szkody.

Zasadnie podważa skarżąca ocenę Sądu Rejonowego, że w sprawie odszkodowanie należne powódce ustalić należało przy zastosowaniu tzw. metody kasacyjnej.

Biegły M. D. określił wartość spornego pojazdu w stanie sprzed powstania szkody na 18.700 zł, koszt naprawy pojazdu na 17.915,58 zł.

Tego wyliczenia biegłego strony nie zakwestionowały. Uznać należało je za prawidłowe, w rezultacie oceny co do ekonomicznej opłacalności naprawy pojazdu dokonać przy przyjęciu, że wartość pojazdu w stanie sprzed powstania szkody wyraża kwota 18.700 zł, a koszty przywrócenia stanu poprzedniego pojazdu – kwota 17.915,58 zł.

Przepis art. 363 § 1 k.c. ogranicza przyznane poszkodowanemu prawo wyboru sposobu naprawienia szkody, gdy przywrócenie stanu poprzedniego jest niemożliwe albo gdy pociąga za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, wówczas poszkodowany nie może domagać się przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy.

Przywrócenie spornego samochodu do stanu sprzed wyrządzenia szkody było możliwe i nie pociągało za sobą nadmiernych trudności. Pozwany nie zaprzeczył faktowi, że samochód został już naprawiony. Odstąpienie od restytucji naturalnej jest nieuzasadnione, jeśli koszty naprawy znacznie nie przewyższają wartości rzeczy w stanie nieuszkodzonym.

Ustalenia, jakich w oparciu o opinie biegłego dokonał Sąd Rejonowy prowadziły do wniosku, że koszty restytucji naturalnej nie przekraczają wartości pojazdu w stanie przed powstaniem szkody. W rezultacie za zasadne uznać należało żądanie powódki zapłaty odszkodowania odpowiadającego kosztom naprawy samochodu.

Jak wynika z wyjaśnień biegłego przyjęta przez niego w kalkulacji stawka za roboczogodzinę wynosząca 90 zł jest powszechnie stosowana w warsztatach naprawczych na terenie (...). Przyjęcie tej stawki pozwoliło zatem na uśrednienie kosztów restytucji naturalnej. Fakt, że występują w obrocie stawki wyższe nie powinien więc prowadzić do wniosku o nieopłacalności naprawy. Wniosku takiego nie usprawiedliwia także twierdzenie biegłego, że w trakcie naprawy może wyniknąć potrzeba wykonania dodatkowych czynności, których uwzględnienie spowoduje, że koszty naprawy przewyższą wartość pojazdu. Nie poparł biegły tego twierdzenia wskazaniem konkretnych okoliczności przemawiających za przyjęciem, że nieodzowne dla przywrócenia stanu poprzedniego pojazdu będzie wykonanie

innych jeszcze robót naprawczych, niż uwzględnione w kalkulacji. Spór stron nie dotyczył zakresu potrzebnych robót naprawczych.

Ustalone w ślad za opinią biegłego koszty przywrócenia stanu poprzedniego pojazdu wynoszą 17.915,58 zł., pozwany przyznał poszkodowanej świadczenie w kwocie 9600 zł. Różnica tych kwot wynosi 8.315,58 zł. Powódka, która wstąpiła w prawa poszkodowanej dochodziła pozwem kwoty niższej, przeto powództwo należało w całości uwzględnić.

Podstawę odpowiedzialności pozwanego związanego umową ubezpieczenia OC ze sprawcą szkody stanowi art. 822 § 1 k.c. w związku z art. 13 ust. 2 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i art. 436 k.c.

Z przytoczonych względów Sąd odwoławczy orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., o kosztach postępowania w obu instancjach – po myśli art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 99 k.p.c.; pozwanego jako stronę przegrywającą obciąża obowiązek zwrotu powódce, na jej żądanie, kosztów, które w postępowaniu odwoławczym objęły opłatę od apelacji i wynagrodzenie radcy prawnego.

SSO Barbara Konińska SSO Tomasz Tatarczyk SSO Krystyna Hadryś